

Od 1 września koniec z syndromem pierwszej dniówki



Od 1 września konieczne będzie podpisanie umowy lub potwierdzenie warunków zatrudnienia przed rozpoczęciem wykonywania pracy. To koniec tzw. syndromu pierwszej dniówki o co od długiego czasu zabiegała Solidarność.

Często syndrom pierwszej dniówki wykorzystywano np. w placówkach handlowych czy budownictwie. Był to sposób na ukrywanie nielegalnego zatrudnienia, co potwierdzają także dane Państwowej Inspekcji Pracy.

Gdy do firmy przychodziła kontrola PIP, pracownik musiał potwierdzać, że właśnie dziś rozpoczyna pracę. W przeciwnym wypadku groziła mu utrata zatrudnienia, choćby nielegalnego.

Projekt ustawy przygotowało Ministerstwo Rodziny Pracy i Polityki Społecznej. Jak podkreślali eksperci Solidarności, jest to realizacja jednego ze społecznych postulatów związku.

Anna Grabowska